

KURYER LITEWSKI

w Wilnie, w Poniedziałek dnia 22 Października v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.
Czernichow, dnia 25 września.

(z Gazety Sanktpetersburskiej.)

Starożytne miasto nasze uszczęśliwione zostało przybyciem NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY ALEXANDRY FEDOROWNY z JEY WYSOKOŚCIĄ WIELKĄ XIĘŻNICZKĄ MARYĄ NIKOLAJEWNĄ.

Od połowy dnia, ulice, od Kijowskiej rogatki do Soboru, napelnione były mnóstwem ludu, który się zbierał z okolic miasta, i pragnął widzieć NAYJAŚNIEYSZĄ PODRÓŻNĄ. Jasna i spokojna pogoda sprzyjała wiernym poddanym WIELKIEGO MONARCHY naszego do nyrzenia Anielskiego oblicza Żony i Córek JEgo: albowiem NAYJAŚNIEYSZA PANI raczyła wjeżdżać do miasta w otwartę landarzę, o godzinie pół do czwartej z południa. Odgłos dzwonów i okrzyki głośniego ura! przeprowadzały NAYJAŚNIEYSZĄ CESARZOWĄ do Soboru Przemienienia Pańskiego, naydawniejszej świątyni w Rossyi; gdzie u wejścia spotkaną była z Krzyżem od Przewielebnego Laurencyusza Arcybiskupa Czernichowskiego i Nieżyńskiego, także od Matorossyjskiego Wojennego Gubernatora Xiążęcia Nikołaja Grzegorzewicza Repnina; spełniającego obowiązki Gubernatora Cywilnego, Wice-Gubernatora N. B. Polikowskiego; Marszałka Gubernialnego S. M. Sziraja; Matorossyjskiego Dyrektora poczt, tudzież od wszystkich Wojskowych i Cywilnych Urzędników pierwszych sześciu klass. Cerkiew była napelniona, jak mieszkani, tak i przyjezdniemi stanu szlacheckiego i kupieckiego damami, które, poruszone uczuciami serdeczności i miłości wiernych poddanych ku NAYJASKAWSZEY SWEY MONARCHINI, szczególnież ciskały się nasycić oczy swoje JEY oglądaniem; także mnóstwem Urzędników wojskowych i cywilnych, którzy wszyscy, podług uczynionego rozrządzenia przez P. Matorossyjskiego Wojennego Gubernatora, znajdowali się na miejscach sobie wyznaczonych.

NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA, ucałowawszy Krzyż, raczyła wejść do cerkwi, gdzie, po wysłuchaniu nabożeństwa za zdrowie i pomyślność CESARZA JEJOMOŚCI i całej NAYJAŚNIEYSZEY FAMILII i mnogie JEY lata, raczyła udać się do domu P. Matorossyjskiego Wojennego Gubernatora, przeznaczonego na przybywanie NAYJAŚNIEYSZEY PANI.

Tegoż dnia stał się godnym przyjęcia od JEY CESARSKIEY MOŚCI, Przewielebny Arcybiskup Laurencyusz, oraz byli przedstawiani przez P. Matorossyjskiego Wojennego Gubernatora: Sprawujący obowiązki Gubernatora Cywilnego, Marszałek Gubernialny i Matorossyjski Poczty-Dyrektor. NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA, na okazanie WYSOKIEY SWEY łaskawości, NAYMIŁOŚCIWIEY raczyła zaszczyścić każdego SWEM przemówieniem i dozwoleńiem ucałowania ręki; wieczorem całe miasto wspaniale było oświecone. Mnóstwo wszelkiego stanu, płci i wieku mieszkańców mieskich i przyjezdnych w pojazdach, oraz pieszych bezprześcannie zbierało się ku domowi, zajmowanemu przez NAYJAŚNIEYSZĄ CESARZOWĄ i uszczęśliwione było kilka razy oglądaniem NAYJAŚNIEYSZEY PANI, kiedy raczyła zbliżyć się do okna.

Nazajutrz, zrana, o godzinie 10, przed JEY CESARSKĄ MOŚCIĄ miały szczęście stać się: Dworu NAYJAŚNIEYSZYCH CESARZOWYCH Freylna Xiężniczka

Prascewja Piotrówna Prozorowska; synowice Hrabiego Wiktora Pawłowicza Koczubeja: *Nadzieja* i *Elżbieta* Grzegorzewiczówny Miłoradowiczówny i małżonka Jenerał-majora Helena Piotrówna Ulrichowa.

Przed samym wyjazdem NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA, nagrodziwszy podarunkami Urzędników, którym poruczone było urządzenie kwatery, raczyła przyjąć chleb i sol od obywateli miasta i żydów, także od Nieżyńskiego zgromadzenia greckiego.

Po czém, wsiałszy do karety z JEY CESARZEWICZOWSKĄ WYSOKOŚCIĄ WIELKĄ XIĘŻNICZKĄ MARYĄ NIKOLAJEWNĄ, i Kamer-Freyliną Hrabianką Orłówną-Czesmienišką, raczyła udać się szczęśliwie w dalszą drogę, o godzinie 10 zrana, w pożądaném zdrowiu, przeprowadzana serdecznemi, powszechnemi życzeniami zdrowia i lat mnogich dla NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY i całego NAYJAŚNIEYSZEY DOMU.

Helsingfors dnia 8 października.

Dnia 1 tego miesiąca, odbywało się uroczyste otwarcie CESARSKIEGO Uniwersytetu Alexandrowskiego, który, na skutek NAYWYŻSZEY Manifestu, nastającego w dniu 9 (21) października, 1827 roku, przeniesiony tu został z miasta Abo. Po wezwaniu zostającego woiagu tego roku w obowiązku Rektora, Professora doktora Miurena, wszystkie należące do Uniwersytetu urzędowe osoby, razem ze zgromadzonymi już do uniwersytetu studentami, zebrały się w obranym do czasu dla Uniwersytetu domu. Po przybyciu sprawującego obowiązek Kanclerza Uniwersytetu, P. Radcy Taynego, Hrabiego Rebintera, razem z NAYWYŻEY naznaczonym do sprawowania obowiązku Wice-Kanclerza przy Uniwersytecie P. Jenerał-Porucznikiem Tieslewem, Rektor i inni członkowie uniwersyteckiego Konsystorza przyjęli ich i przeprowadzili do sali posiedzeń; gdzie P. Tayny Radca Hrabia Rebinder, uczyniwszy krótką przemowę, wprowadził P. Jenerał-Porucznika Tieslewa do obowiązków Wice-kanclerza. Potém sala była otworzona dla innych urzędowych osób uniwersytetu i uczących się młodzieży, a P. Radca Tayny Hrabia Rebinder, oraz po nim Wice-kanclerz P. Jenerał-Porucznik Tieslew w krótkich słowach przemówili do Professorów i uczniów Uniwersytetu. Po czém ci wszyscy, razem z całym Uniwersytem, o godzinie 10 zrana, udali się w uroczystym porządku, do Kościoła mieskiego, dla wysłuchania Mszy ś., po której zeszli się do naznaczonej na tę uroczystość sali Senackiego gmachu, gdzie już przedtem zebrałi się Wice-prezydenci i Członkowie CESARSKIEGO Senatu, znajdujący się tu urzędnicy wojskowi i cywilni, jako też niemala liczba mieszkańców miasta. Rektor Uniwersytetu, wszedłszy na katedrę, w głos odprawił modlitwę o pomyślność nowo-odkrytego Uniwersytetu, i miał mowę, zawierającą w sobie: „rzut oka na rozwinięcie się i postępy oświecenia krajowego w Finlandyi; którą też mową zakończona była uroczystość, o godzinie 2 po południu; tegoż dnia zaproszeni byli przez P. Radcę Taynego, Hrabiego Rebintera, PP. Wice-prezydenci i Członkowie CESARSKIEGO Senatu, znaczniejsi ze znajdujących się tu i w twierdzy Sveabarg-

skiey Urzędnicy wojskowi i Cywilni, równie też profesorowie Uniwersytetu na obiad, w czasie którego spełniano toasty za zdrowie CESARZA JEGO MOŚCI, NATĘŻNIETYSZYCH CESARZOWYCH, JEJÓ CESARZEWICZOWSKIEY WYSOKOŚCI NASTĘPCY TRONU i całego NAYJAŚNIEJSZEGO DOMU CESARSKIEGO, także i Kancelerza Uniwersytetu. Po czém zaraz na przełożenie P. Hrabiego Rebindera spełniono zdrowie P. Finlandzkiego Jenerał-Gubernatora, walecznych Ruskich obrońców Ojczyzny, CESARSKIEGO Finlandzkiego Senatu i CESARSKIEGO Uniwersytetu Alexandrowskiego.

Dnia 2 i 3, ze zwyczajną uroczystością wprowadzeni byli do obowiązków nowo naznaczeni profesorowie: filozofii praktyczney Magister Tengstrem, i wymowy Magister Linseu; dnia 4, Konsystorz Uniwersytecki zaczął swoje posiedzenia, a 6 rozpoczęły się lekcye publiczne.

Liczba przybyłych już studentów dochodzi 285, i codziennie wzrasta.

Sankt-Petersburg, dnia 12 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Okręty angielskie *Laurel*, *Entreprise* i *Aurum*, wyszły z Kronsztadu dnia 5 b. m., które wiatr gwałtowny pozrywał z kotwic i uszkodził liny, zmuszone były powrócić tam d. 7; ostatni z tych, wyruszył znów d. 8, naprawiwszy swe szkody. Okręt amerykański *Cherub*, który był blizkim wyjścia pod żagle, wpędzony został, d. 7 wiatrem, na statek angielski *Neptun*, któremu urwał kotwicę i uszkodził burę. Statki angielskie *Silverine* i *Mars*, które płynęły do Kronsztadu, jeden z balastem, a drugi z solą, wpędzone zostały przez burzę na mieliznę blisko Krasney-Górki; chwycono się wszelkich środków potrzebnych do ich ocalenia.

— CESARSKA Akademia Nauk postanowiła swoim kosztem ułatwić podróż archeologiczną po Rosyi; ważne to przedsięwzięcie poruczone zostało P. Radey Honorowemu *Strojewowi*. JO. Xiążę *Lieven*, Minister oświecenia publicznego, upoważnił Akademię do nabycia zbioru manuskryptów i blach rytowanych, jakoteż zielnika, pozostałych po P. *Marschal de Bieberstein*.

FRANCYA.

Paryż dnia 10 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Birża Paryzka. Pięć od sta, 105 fr. 80. — Trzy od sta, 74 fr. 10. — Akcye bankowe, 1825 fr. — Pożyczka Królewsko-Hispańska, 794 fr. — Pożyczka Haytańska, 672 fr. 50.

— Kardynał *Latil*, arcybiskup Reymski, wydał do biskupów, swoich sufraganów, list następujący:

Reims, 25 września.

„Mości Panie. Gdy Król Jmć raczył mi komunikować odpowiedź z Rzymu, względem postanowień z d. 16 czerwca, obowiązującą mnie doawiadomienia o tém W. Pana, mam przeto honor donieść Mu, że Jego Świątobliwość, przekonany o przywiązaniu niezachwianém biskupów francuzkich ku J. K. M. równie, jak o miłości pokoju i wszelkich innych prawdziwych interesów ś. n. szczy Religii, dał odpowiedź, iż biskupi powinni polegać na wysokiej pobożności i mądrości Króla, w wykonywaniu postanowień, i postępować zgodnie z tronem.”

— Margrabia *Rezende*, nadzwyczajny Poseł portugalski przy dworze wiedeńskim, który się był udał do Genuy, dla oczekiwania przybycia Królowey Donny *Maryi da Gloria*, przejeżdżał zawczora, spiesząc jak najszybciej do Londynu, dokąd podobno został wezwany przez gońca, którego don wystąpił Margrabia *Palmella*.

Tulon dnia 29 września.

(z teyże gazety).

Pomiędzy nowinami z Morei, które bryg *Hussard* przywiózł do Francyi, głoszą nader ciekawę, oprócz tych, o którychśmy już donieśli.

Wojsko Ibrahima liczy jeszcze 20,000 ludzi dosyć dobrze uzbrojonych do prowadzenia wojny; wszelako nie zdało się xiążęciu egipskiemu

wystawić powtórnie na próbę waleczności wojowników francuzkich; zdecydował się nareszcie zacząć wyprowadzenie woyska, i przyrzekł daleko to skutecznić. Celem ułatwienia tego i przyspieszenia, ponieważ flotylla egipska nie była dostateczną do przewiezienia od razu wszystkich woysk i bagażów egipskich, przeto Admirał *de Rigny* ofiarował, jak słychać, pomoc w statkach przewozowych francuzkich: co też przyjęto; tak więc oswobodzenie Morei od woyska egipskiego, rychło ma przysięść do skutku.

Zapewniają także, iż przedsięwzięcie obrane przez Ibrahima nie było, ani dobrowolnem, ani rozważonem, lecz tylko było skutkiem dobrego zapoznania się jenerała *Maison* i Admirała *Rigny*, jakoteż maytków i żołnierzy francuzkich. Pierwsze kroki wystąpienia były trudne, a nawet burzliwe; wojsko Egipskie, które zdawało się zrazu być do tego gotowem, zbliżając się do brzegów morskich dla zabrania się na statki, starało się jednak zajmować i zapewniać sobie najlepsze stanowiska wojskowe do atakowania i obrony. Admirał *Rigny*, poznawszy tę taktykę, rozkazał natychmiast eskadrze francuzkiej wejść do przystani Nawaryńskiej; a dla większej pogroźki Ibrahimowi, kazał uszykować w pierwszej linii, tak, ażeby były najwidoczniejsza, też same statki, które były tak straszliwemi dla Egipcyan, w czasie bitwy Nawaryńskiej. Późem wszystko przygotował do nowej bitwy. Ze swej znowu strony, jenerał *Maison*, uczynił najlepsze rozporządzenia. Krok ten sprawił zupełny skutek, a Ibrahim zaczął się wycofywać.

Dla użytku swego woyska, miał Ibrahim wielką liczbę wielbłądów, służących do przewożenia żywności z okolic; zostało mu ich niewiele, i te będą użyte dla woyska francuzkiego; Egipcyanie, doświadczając przez niejaki czas głodu, powybijali i pojedli inne.

Dnia 1 października. Rząd francuzki kazał jeszcze nająć w Marsylii 60 statków handlowych różnych narodów, podnoszących w ogóle 20,000 beczek, celem kontynuowania wyprawy do Morei. Codziennie wyruszają statki handlowe z Marsylii do Morei; tudzież okręty genueńskie, z żywnością i innemi zapasami dla woyska francuzkiego. Wojska, wyprawione na *Atalantie*, składały się z żołnierzy, opóźnionych dla choroby lub urlopu, a którzy przeto nie mogli się zabrać ze swojemi regimentami. Statek handlowy, nazwiskiem *Marya*, płynący z Marsylii, zawinął do Tulonu, skąd się uda do Alexandryi. Słychać, że ma na pokładzie, jako podróżnych, inżyniera, drukarza z prassami, tudzież innych artystów, przeznaczonych do służby baszy Egiptu. Ciągłe największa czynność panuje w arsenale, spiesząc z ukończeniem statków, będących na warsztatach, dla tym większego uzupełnienia naszej marynarki; i zastosoowania jej snadniej do potrzeb wypraw: Algierskiej i Morejskiej. Z drugiej strony, korpus artylleryi marynarki i ekwipażów liniowych, dokłada wszelkich usiłowań ku wyćwiczeniu, jak najszybciej, młodych kanonierów morskich. Ćwiczenia z działami prawie codziennie się odbywają w szkole poligonowej, naprzeciw przystani Tulonskiej.

ANGLIA.

Londyn dnia 10 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Królowa Portugalska, przybywszy tu dnia 6 wieczorem, wysiadła do hotelu *Grillon*, śród najwyższych okrzyków, i niezmiernego maóstwa wiódów. Dóm letni Lorda *Lucan*, *Laneham*, obrany został na mieszkanie Królowey.

— Wice-admirał *Codrington* przybył dnia 7 do *Portsmouth*, okrętem *Warspite*, 74-działowym. Wyjechał z Malty dnia 11 września. Floty sprzymierzone znajdowały się pod Nawarynem, gdzie oczekiwały przybycia kapitana *Campbell*, który ma polecenie, eskortować drugą dywizyę woyska Ibrahima baszy.

— Otrzymano dnia 7 depesze od P. *Stratfort-Canning* pod dniem 11 września; skuteczniało się oczyszczenie Morei.

— Dzienniki oranżystów Dublińskie oświadczają swoje nieukontentowanie z powodu, że zgromadzenie katolików nie przestaje odbywać schadzek, pomimo proklamacyi lorda namiestnika, przeciwko zgromadzaniom się nieprawym. Powiadają, że lord kanclerz Irlandyi wyjechał w godzinę, po otrzymaniu instrukcyi od Xiecia Wellingtona, i że już przybył do Dublina.

— Gazeta *Goniec* następnie wyraża o stanie Irlandyi:

„Położenie Irlandyi staje się codzień okropniejszem: katolicy i protestanci nawzajem dokładają największych usiłowań, aby sobie nawzajem rozkazywać i wpływ mieć do parlamentu Stronnictwa na siebie patrzą, czekając tylko okoliczności, którą im łada wypadek podać może, do pogrążenia kraju w wojnę domową. Nie zwykliśmy mówić tak o Irlandyi; lecz ostatnie doniesienia, któreśmy otrzymali, więcej nas trwożą, aniżeli kiedykolwiek.”

— Taż gazeta donosi, że, podług ostatnich listów, blokada Dardanellów przez flotę Rossyjską, nie była jeszcze rozpoczętą.

— List jeneralnego Konsula Rossyjskiego M. G. Benkhausea do komitetu gospody Lloydsa, donosi, iż statki, naładowane bawełną, mogą się wolno udawać do *Stambułu*, i że gotów jest wydawać świadectwa, które, nie uwalniając od przetrząsania, mogą atoli służyć do skrócenia tej formalności.

— Gazeta *Times* oświadcza, iż ma nadzieję, że major *Laing*, trzeci raz jeszcze przeżyje zabójstwo literackie, którego się na nim dopuszcza gazeta *Goniec*.

— Hrabia *Dalhousie*, były gubernator Kandy, przybył do *Londynu*.

— Oto są niektóre szczegóły o młodej Królowej Portugalskiej: J. K. M. jada śniadanie o w pół do ósmey, obiad o w pół do pierwszej, a wieczór o 7miej. Po każdym jedzeniu pije filiżankę herbaty, a nigdy kawy. Kładzie się spać między godziną 8mą a 9tą. Guwernantką jej jest Hrabina *Itapagipe*. Inne osoby z jej orszaku są: margrabia *Barbacena*, wice-hrabia *Itabayana*, margrabia i margrabina *Palmella*, dwaj synowie Hrabiny *Itapagipe*, kawaler *Saldanha*, Hrabia *Calharin*, kawaler *Almeida*, *Baptista Pereira* i *Kerckhofer*, który jest sekretarzem poselstwa Brazylijskiego. Rząd angielski podejmuje wszystkie koszty na potrzeby Królowej, co do jej osoby. Posel zaś Brazylijski łoży koszty na jej orszak.

— Wyniesienie *Bolívara* nie znalazło żadnego sprzeciwienia się w *Venezueli*, gdzie jenerał *Soublette* został mianowany naczelnikiem prowincyi, które obowiązki wprzód już spełniał. Wojna przeciwko Peru miała być uchwaloną od maja.

Dublin dnia 3 października.

(Journal de St. Petersburg.)

Oto jest proklamacya, ogłoszona w Dublinie przez lorda namiestnika, jeneralnego gubernatora Irlandyi.

„Zważając, że w pewnych hrabstwach tej części Królestwa Zjednoczonego, zgromadzenie się w wielkiej liczbie poddanych J. K. M. siewo miejsce; że te zgromadzenia, złożone z osób pieszych i konnych, zbierających się w różnych miejscach, mniej więcej odległych, zgodnie działają, pod wodzą naczelników, i przybierają postać trybu i karności wojskowej, lub okazują inne cechy i znaki nieprawne, z wielką szkodą spokojności publicznej, a przeto są słusznym postrachem spokojnych i dobrze myślących poddanych J. K. M.

„Zważając oraz, żeśmy się dowiedzieli, jakoby w innych częściach Irlandyi, pewne osoby snuły się po kraju, celem wzywania i podbudzania do zbierania się ciżby ludu, w zamiarze przeciwnym prawom, z wielkiem zatrważeniem poddanych J. K. M., i, że naruszają tym sposobem spokojność i bezpieczeństwo publiczne.

„Zważając też, że zbieranie się podobnej gawiedzi, w sposób tak zatrważający, jest jawną obrazą i widocznym pogwałceniem praw, i że podobne zgromadzenia powinny być zakazane.

„A zważając, że wiele osób dobrych zamiarów, ale nieroztropnych, mogłoby się dać uwieść ludzącymi pozorami do połączenia się z owemi zgro-

madzeniami, i do uczęszczania na nie, zgoła nie wiedząc o karach, jakie w tym względzie prawo przepisuje.

„My, lord namiestnik jeneralny, jeneralny gubernator Irlandyi, postanowiwszy zabronić podobnych schadzek nieprawnych, i zapowiedz im na dal, osądziliśmy za słuszną, ogłosić tę proklamację, ostrzegając uroczyście i ściśle wszystkich wiernych poddanych Króla Jmci, aby po przestali odtąd utrzymywać lub uczęszczać na takie zgromadzenia, i upominamy surowie, ażeby zaniechali, ile w ich jest mocy, zgromadzeń i schadzek tego rodzaju, a tym sposobem, aby zapobiegli niebezpieczeństwu i klęskom, ztąd wynikającym.

„A mając zamiar i niewzruszone postanowienie wykonania ściśle prawa i kar, które ono przepisuje na wykraczających, rozkazujemy szeryfom, merom, sędziom pokoju i innym urzędnikom sądowym, których to się tycze, aby dawali ze swej strony pomoc ku wypełnieniu tego prawa, wzbraniając zbierania się podobnym tłumom i zgromadzeniom, oraz ku rozpraszaniu ich i rozpędzaniu, śledzeniu i ściganiu tych, którzy przestępują w rzeczy tego ostrzeżenia, po jego ogłoszeniu.

Dan w zamku J. K. M. w Dublinie, dnia 1 października 1828.

Z rozkazu Jego Namiestnikowskiej Mości,
(podpisano) F. Leweson-Gower.

N I E M C Y.

Sztutgard dnia 9 października.

(Journal de St. Petersburg.)

Oddawna zdrowie Królowej Jmci wdowy, było nadwężone, i J. K. M. w cierpiącym zostawała stanie. W nocy z d. 4 na 5, J. K. M. uczuła wielką trudność w oddychaniu, co, wspólnie z innemi jej cierpieniami, żywą wzniesiło obawę. Wszelako stan jej nie pogorszył się d. 5. Lecz w nocy trudność oddechu znacznie się powiększyła, i d. 6 o godzinie 2 z południa, Monarchini ta zakończyła życie, z przyczyny wrzodu w piersiach. J. K. M. narodziła się d. 29 września 1765, poślubiła zeszłego Króla Fryderyka, d. 18 maja 1797, a owdowiła do 30 października 1816. Dwór przywdział żałobę na 24 tygodni, to jest do d. 24 marca 1829.

— D. 5, Król Jmci, dawał audyencyą P. Obręzkowowi, rzeczywistemu Radey stanu, nadzwyczajnemu Posłowi i pełnomocnemu Ministrowi Rossyjskiemu, który miał zaszczyt złożyć J. K. M. swoje listy wierzytelne.

Karlsruhe dnia 7 października.

(Journal de St. Petersburg.)

Wczora, w dniu imienin J. K. W. Margrabiny *Amelii*, Xieźna ta, której zdrowie od d. 15 wielce się polepszyło, poddała się operacyi katakty. J. K. W. Wielki Xieźa sprowadził w tym celu, z Bonn, doktora *Walthera*. Operacya doskonale się udała; J. K. W. mogła czytać i poznawała otaczające ją osoby.

Od brzegów Elby, d. 8 października.

(Journal de St. Petersburg.)

Ponieważ żółta gorączka zjawiała się w Gibraltarze, statki przeto, z tego portu przybywające, nie będą wpuszczane na Elbę, ani też do kwarantany Kuxhaweńskiej; ale będą musiały oczyścić się w innej jakiej kwarantanie. Ścisły przegląd został przepisany na statki, przybywające z portów, pomiędzy Alikantem a przyładkiem s. Wincentego leżących.

SPRAWY TURECKIE.

Stambuł d. 12 września.

(Journal de St. Petersburg.)

Wojna z Rossyą wprawi nas w wielkie trudności pieniężne, jeżeli się długo pociągnie; lub jeżeli się tylko wstrzyma, dla rozpoczęcia nanowoskarb prywatny W. Sułtana, równie jak skarby publiczny, są wyczerpane. Zdaje się, że znany jest zamiar układania się o pożyczkę z niektórymi domami Franków; mają traktować, jak zychać, z bankierami Chreścijańskimi i Iraełskimi w Smirnie i stolicy. Wiadomości ztwarzające doszły do nas z baszajiku Erzerumskiego. Stronnictwo

w Drukarni Redakcyi.